

Dogonimy średnie unijne pensje już „tylko” za 59 lat

9 listopada 2018

Wynagrodzenia w Polsce mają stale rosnać od kilku lat, dlatego można byłoby się spodziewać, iż już niedługo dogonimy przynajmniej średnią płacę dla całej Unii Europejskiej, ale zdaniem ekspertów nastąpi to jednak dopiero za 59 lat. Nasze pensje nie wzrastają bowiem zgodnie z dynamiką wzrostu PKB, bowiem w przeciwnym razie w ubiegłym roku średnia płaca w Polsce wyniosłaby o 1,834 złotych brutto więcej niż miało to miejsce w rzeczywistości.

Raport „Salary Catch Up Index. Kiedy zarobki w Polsce dogonią średnią unijną?” przygotowany przez firmę Grant Thornton przeanalizował dynamikę wzrostu wynagrodzeń w naszym kraju, jaka miała mieć miejsce w latach 2000-2017. Autorzy dokumentu zauważają więc przede wszystkim, iż w tym czasie płace w Polsce rosły o blisko 0,9 proc. wolniej niż sam wzrost PKB. Gdyby było inaczej, średnia pensja w ubiegłym roku wyniosłaby 6,351 złotych brutto zamiast oficjalnych 4,517 złotych.

Widać więc wyraźnie, że tempo wzrostu PKB nie przekłada się niemal w ogóle na wzrost wynagrodzeń, stąd daleko nam do średniej w Unii Europejskiej. Obecnie wynosi ona bowiem 2,9 tys. euro brutto, natomiast zarobki przeciętnego mieszkańca naszego kraju to zaledwie 982 euro brutto. Pod tym kątem przeanalizowano więc możliwość dogonienia przez Polskę przeciętnego wynagrodzenia, o ile jego wzrost z ostatnich trzech lat utrzyma się w dłuższej perspektywie.

Okazuje się, że najszybciej dogonilibyśmy pod tym względem Portugalię, ponieważ zrównalibyśmy się z dostępnymi w niej średnimi pensjami „już” w 2023 roku. Największy dystans dzieli nas z kolei z Niemcami, ponieważ nasze pensje dogoniłyby zarobki w tym państwie dopiero w maju 2077 roku. W tym samym

czasie zrównalibyśmy się też z przeciętnym wynagrodzeniem w całej UE.

Na podstawie: Forsal.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)